

**PROTOKÓŁ NR 26/26 Z POSIEDZENIA KOMISJI
DS. INFRASTRUKTURY I ŚRODOWISKA W DNIU 18 SIERPNIĄ 2026
ROKU**

Przewodniczący Komisji Bernard Pigulla na podstawie listy obecności (załącznik nr 1) stwierdził prawomocność obrad – obecnych 3 radnych. Po czym, w związku z brakiem projektów uchwał do zaopiniowania, przystąpił do realizacji następującego porządku posiedzenia:

- 1) propozycje zadań do budżetu Powiatu Tarnogórskiego na 2027 rok,
- 2) przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji,
- 3) sprawy bieżące.

Ad 1)

Radny Krzysztof Nowak wskazał, że wiemy jak wygląda stan techniczny naszej infrastruktury. Kiedyś na posiedzeniu Komisji było mówione, aby ustalić priorytety na zasadzie „kręgosłupa”. Prosi, aby dalej zajmować się tym „kręgosłupem” i nie odbiegać od tego co było wcześniej ustalone, czyli wykonywać remonty tam, gdzie jest to najbardziej potrzebne. Patrząc z perspektywy wydatkowania nowych środków, tak jak to już było mówione na wcześniejszych posiedzeniach Komisji, trzeba pomyśleć o stworzeniu nowej dokumentacji, aby była możliwość aplikowania o środki zewnętrzne. Ponadto, chciałby kontynuacji akcji „bezpieczne przejścia dla pieszych”.

Radny Piotr Krok powiedział, że zgadza się całkowicie z radnym Krzysztofem Nowakiem. Następnie poruszył tematy, które nie są od Powiatu bezpośrednio zależne ale, które szkodzą jego wizerunkowi. Jest to taśmociąg nad drogą powiatową w Kaletach oraz wieżowiec po Zamecie w Tarnowskich Górach. Gdyby w jakiś sposób mielibyśmy wpływ na to, aby te obiekty zniknęły z panoramy powiatu, to moglibyśmy się czuć i bezpieczniej i środowisko mogłoby odetchnąć.

Michalina Żyła dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Tarnowskich Górach (ZDP) zaproponowała, że jutro roześle do członków Komisji mapę z drogami powiatowymi i z prośbą o zaznaczenie najważniejszych dróg, ponieważ chciałaby zweryfikować czy sugestie radnych się pokrywają w zakresie „kręgosłupa” dróg powiatu. Dodała, że na następnym posiedzeniu Komisji wspólnie wypracujemy „model najważniejszych dróg powiatowych”.

Przewodniczący Komisji powiedział, że to rozumie ale dzisiaj jest mowa o propozycjach zadań do budżetu Powiatu na następny rok i dzisiaj jest możliwość proponowania nowych inwestycji do budżetu. Dodał, że dzisiaj złożył interpelację dotyczącą ilości nierealizowanych projektów z zakresu infrastruktury technicznej. Można dużo mówić, ale jeśli jest 5 czy nawet 7 projektów o dużej wartości, które czekają na realizację, to trzeba zastanowić się czy tworzenie nowych cokolwiek da, jeśli najpierw trzeba zrealizować te zadania, na które są pozwolenia na budowę. Problem jest taki, że te projekty i ta dokumentacja jest coraz droższa. Zapytał czy na dzisiejszym posiedzeniu Komisji będziemy wracać do tematu hali sportowej, która ma być w przyszłości budowana. Na koniec powiedział, że nie rozumie czemu jeszcze stoi taśmociąg w Kaletach. Podkreślił, że ta konstrukcja zagraża życiu.

Dariusz Wyspoł członek Zarządu Powiatu przedstawił główne inwestycje w zakresie drogowym, które chce zrealizować w przyszłym roku. Przede wszystkim chce wykonać remont ul. Pyskowskiej w Tarnowskich Górach. Zostanie złożony wniosek o dofinansowanie do Rządowego Funduszu Dróg, zadanie będzie obejmować niestety tylko remont. Nie będzie obejmować rozbudowy ani przebudowy nowej drogi, ponieważ projekt, który miał dotyczyć rozbudowy drogi wraz z budową ścieżki rowerowej, po wielu latach został sądownie rozwiązany ze względu na niemożliwość zrealizowania zadania. Powodem były m.in. problem z wycinką drzew i ochroną środowiska. W najbliższym czasie będzie podejmowana decyzja przez Radę Powiatu na temat projektowania nowego przebiegu

ul. Pyskowskiej z budową ścieżki rowerowej. Wskazał, że samo projektowanie zadania potrwa długie lata. Potem będzie trzeba znaleźć na to finansowanie. W związku z tym, że ta droga jest w złym stanie technicznym, opracowywany jest właśnie projekt remontu tej drogi i będzie złożony wniosek o dofinansowanie. Drugim zadaniem, które jest niezbędne do zrealizowania w przyszłym roku jest wiadukt na ul. Nakielskiej w Tarnowskich Górach. Jest decyzja nadzoru i trzeba wykonać niezbędne prace. Powstała dokumentacja przeprowadzenia tego remontu. Koszty są oszacowane na ok. 12 mln zł. To jest zadanie, które trzeba zrealizować. Czynione są starania, aby pozyskać środki na ten cel. Otwiera się taka możliwość ze strony Banku Gospodarstwa Krajowego (BGK), gdzie jest „pożyczka 0%”. Z punktu widzenia drogowego to są dwa bardzo ważne elementy. Trzecim elementem, który chce zrealizować jest przebudowa drogi pod wiaduktem na ul. Częstochowskiej. To jest kolejne newralgiczne miejsce. Projekt jest na liście rezerwowej, być może jakieś środki wpłyną, ale jednocześnie otwiera się możliwość ponownego złożenia tego wniosku i trzeba się zastanowić czy nie złożyć tego wniosku od nowa. Ale to będzie ustalać jeszcze ze Starostą. Jest to duża inwestycja, ponieważ jest kosztorysowo oszacowana na 18 mln zł za 375 m, bardzo mały odcinek bardzo duże koszty. Jest to bardzo duża przebudowa infrastruktury podziemnej oraz budowa ronda. Jest to bardzo duży zakres robót, których nie widać. Oczywiście Zarząd Powiatu liczy na to, że po postępowaniu przetargowym koszty inwestycji drastycznie spadną, ale tego nie można być pewnym. Następnie poinformował, że trwa bardzo wiele inwestycji infrastrukturalnych. Kończy się budowa „laboratoriów budownictwa przyszłości” przy szkole budowlanej, tam stanie piękny budynek pasywny, gdzie znajdywać się będą nowoczesne laboratoria budowlane z wirtualnym roomem, z możliwością pracy na konkretnych elementach, z możliwością badań. Będzie to na pewno wizytówka Powiatu. Kolejne duże zadanie to rozpoczęta budowa nowych warsztatów gastronomicznych. Obecne warsztaty zostaną praktycznie wyburzone i zostaną wybudowane nowe spełniające wszystkie najnowsze wymagania

i normy, pozwalające na naukę na bardzo wysokim poziomie. To będzie kolejna wizytówka obecnej kadencji Rady Powiatu. Kolejna inwestycja to przebudowa budynku przy szkole kolejowej, gdzie będzie symulator kolejowy służący nie tylko do nauki, ale będzie pozwalał na zdawanie egzaminów. To będzie też kolejna wizytówka Powiatu. Powiat otrzymał już dofinansowanie i trwa przygotowanie do ogłoszenia postępowania przetargowego. Kolejna inwestycja, która będzie za chwilę realizowana to budowa warsztatów w „Mechaniku”, to będą warsztaty mechatronika. Tam również będą budowane nowoczesne warsztaty dla szkoły. Czekamy na dofinansowanie warsztatów przy „Chemiku”. Warsztaty ortopedyczne to także budowa hali sportowej. W ramach tego projektu ma być zbudowana hala sportowa oraz pomieszczenia dydaktyczne. Ten projekt jest wart ponad 50 mln zł. Oprócz tego Powiat otrzymał dofinansowanie na budowę magazynu na potrzeby ochrony ludności, obrony cywilnej i zarządzania kryzysowego. Mają być wybudowane dwie hale o powierzchni ponad 350 m², czyli łącznie 750 m². Trwa opracowanie projektu, ale tam jest bardzo trudna sytuacja, ponieważ trzeba to wybudować do końca roku. Inwestycja pozwoli na bezpieczne składowanie wszystkich materiałów oraz „wzmocni” ZDP jako podmiot ochrony ludności. Podsumował mówiąc, że dużych inwestycji, które Powiat realizuje jest sporo. Następnie powiedział, że jest szansa na dofinansowanie remontu sali gimnastycznej przy „Staszicu”. Obecnie jest modernizowany kompleks sportowy Orlik 2012 i do miesiąca zostanie ukończony. Realizowana jest modernizacja łazienek w „Chemiku”, wartość zadania to prawie 1 mln zł. Budowana jest fotowoltaika, trwa tworzenie ekspertyz pod schrony. Planuje się na „parkingu powiatowym” zadaszenie, na którym również będzie fotowoltaika. Tych inwestycji realizowanych jest bardzo wiele.

Przewodniczący Komisji zapytał czy wiadomo ile te zadania „kosztują” środków z budżetu Powiatu. Pozyskane środki to jest jedno, ale obawia się, że za chwilę zabraknie pieniędzy na wkłady własne.

Adam Chmiel Starosta Tarnogórski powiedział, że „w tej chwili mamy zaangażowanie na poziomie 100 mln zł, to co realizujemy te inwestycje”. Dzisiaj na posiedzeniu Zarządu Powiatu Skarbnik Powiatu powiedział, że należy przyhamować, bo może nie starczyć środków na inwestycje. Zostaną przygotowane dane, ile środków na inwestycje jest Powiatu a ile środków jest zewnętrznych. Następnie powiedział, że złożono wniosek na warsztaty ortopedyczne przy „Chemiku” i w tym zadaniu ma być też hala sportowa. Powiat ma szansę na otrzymanie dofinansowania. Gdy Powiat otrzyma dofinansowanie trzeba będzie zastanowić się nad stworzeniem montażu finansowego. Następnie powiedział, że wartość zadania dotyczącego budowy hali magazynowej na potrzeby ochrony ludności wynosi 3 150 000 zł. Warunkiem jest wybudowanie tego magazynu do końca roku. Decyzja o przyznaniu dofinansowania jest z przed tygodnia, zostanie ogłoszony przetarg a potem podpisze się umowę. Czas pełni tu kluczową rolę. W kwestii remontu na ul. Częstochowskiej stwierdził, że jest dokumentacja techniczna, a projekt jest na liście rezerwowej, ale jest szansa że znajdzie się na liście podstawowej. Maksymalne dofinansowanie o tego zadania to 3-4 mln zł. To zadanie jest wycenione na dużo więcej. Planuje ogłosić postępowanie przetargowe i zobaczyć jakie kwoty zostaną zaoferowane przez wykonawców. To zadanie stoi pod dużym znakiem zapytania, bo jak oferty w przetargu będą w wysokości 8-10 mln zł, to czy Powiat będzie w stanie dołożyć 4-5 mln zł. To jest ostatni taki program na drogi i jak z tego się nie skorzysta, to później już będzie trudno. Kolejno odniósł się do remontu wiaduktu na ul. Nakielskiej mówiąc, że to jest pokłósie zamknięcia estakady w Chorzowie. Wojewódzki Nadzór Budowlany zrobił kontrolę wiaduktów i wskazał gdzie i co należy zrobić. Jest już dokumentacja remontu, wstępny koszt to 12 mln zł. Powiat chce skorzystać z nieoprocentowanej pożyczki z BGK, jeśli otrzyma środki, remont zostanie wykonany. Jest duża szansa na pozyskanie środków na remont ul. Pyskowskiej. Robiony jest projekt techniczny.

Członek Zarządu Powiatu uzupełnił, że kosztorysowa wartość remontu ul. Pyskowskiej wynosi 19 680 000 zł brutto.

Michalina Żyła dyrektor ZDP dodała, że to są wstępne koszty, bo projekt jest właśnie opracowywany. Dodatkowo robione są odwierty geotechniczne w nawierzchni, bo odwierty, które były robione w 2021 roku czy w 2022 roku były poza pasem drogowym w skarpie. Teraz dla pewności chce sprawdzić co jest pod konstrukcją tej drogi i może uda się trochę zoptymalizować konstrukcję, która jest przyjęta w tym projekcie.

Starosta Tarnogórski powiedział, że zadań inwestycyjnych jest dosyć dużo, więc w zależności od tego, które środki będziemy mieć przydzielone, np. jeśli będą środki na „halę to na pewno trafi to na Komisję i do decyzji radnych”. Teraz Zarząd Powiatu będzie bardziej szczegółowo patrzył na środki zewnętrzne. Ten program inwestycyjny mógłby zostać wykonany gdyby nie szpital. Dzisiaj na posiedzeniu Zarządu Powiatu pan Skarbnik powiedział, że gdy parę lat temu rozpoczęły się problemy finansowe powiatów, to problemy finansowe szpitala sprawiły, iż Powiat Tarnogórski musiał wdrożyć Program naprawczy. Zarząd Powiatu będzie to mocno monitorował. Ponadto zwrócił uwagę, że Zarząd Powiatu kładzie duży nacisk na remonty, nie będzie jednak żadnego wójta czy burmistrza „męczył, że ma się dokładać”, ale przykład Kalet pokazuje, że Burmistrz wiedząc, że Powiat ma część środków na drogę w Kaletach powiedział, że dołoży drugie tyle na ul. Paderewskiego. Również wspólnie jest realizowane zadanie z Gminą Miasteczko Śląskie pod nazwą rozbudowa drogi powiatowej ul. Rubinowa i ul. św. Marka w Miasteczku Śląskim. Gmina dodatkowo dołoży jeszcze 280 000 zł na oświetlenie. Poprosił dyrektor ZDP, aby przedstawiła informację na temat złożenia wniosku do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Dyrektor ZDP powiedziała, że w związku z tym, że nie ma żadnej gotowej dokumentacji oprócz zezwolenia na realizację inwestycji drogowej na ul. Częstochowskiej, to planowano złożenie wniosku w sprawie inwestycji związanej z ul. św. Marka w Miasteczku Śląskim. Jednak

realizacja zadań ze złożonych wniosków jest przewidziana na przyszły rok, więc nie można złożyć wniosku dla drogi w Miasteczku Śląskim, ponieważ inwestycja zakończy się w tym roku.

Przewodniczący Komisji powiedział, że bardzo mocno zastanawia się nad kwotą 19 mln zł. W Boniowicach remontowano 1 km drogi i kosztowało to 1 mln zł, tutaj jest 2,6 km, więc jak to jest liczone, że kwota wynosi 19 mln zł. Dodał, że też pracuje na katalogach nakładczych robót i nie sądzi, że 1 km drogi powiatowej kosztuje około 7-8 mln zł. Prosi o to, aby podchodzić do takich spraw realnie. Podobne prace były robione w Zbrosławicach i w Boniowicach, w jednym miejscu była nawet przebudowa chodników, a na ul. Pyskowskiej nie ma chodników, nie ma infrastruktury, tam jest chyba tylko jeden przepust i to chyba w nie najlepszym stanie, więc prosi o realny kosztorys.

Dyrektor ZDP powiedziała, że to jest wstępny kosztorys, konstrukcja została zaprojektowana zgodnie z katalogiem typowych konstrukcji nawierzchni podatnych i półsztywnych, który obowiązuje.

Na ul. Pyskowskiej jest taki kłopot, że są trudne warunki gruntowe, a one wskazują na to, że musi tam być inny rodzaj robót niż w Boniowicach. Na ul. Pyskowskiej jest ok. 7 przepustów, trzeba tam również odtworzyć rowy, wyremontować przepusty pod zjazdami, których jest około 30, zakres prac jest większy niż w Boniowicach, a warunki gruntowe są kluczowe, a tam są one słabe. Dodała, że zostanie wykonanych około 12 odwiertów geotechnicznych na głębokość 12 metrów przez nawierzchnię, aby zobaczyć jakie są warunki gruntowe. Może się okazać, że pod nawierzchnią dojdzie jeszcze wymiana gruntu, albo może się okazać, że będzie można „odchudzić” tą konstrukcję.

Członek Zarządu Powiatu zwrócił uwagę, że ostateczną cenę weryfikuje rynek. Kosztorys na inwestycje na ul. Grzybowej w Tarnowskich Górach czy ul. św. Wojciecha w Radzionkowie odbiegały od cen, które zaoferowali wykonawcy w postępowaniach przetargowych. Tutaj opieramy się na projekcie, który jest tworzony przez uprawnionych kosztorysantów i nie

ma podstaw do tego, aby te kosztorysy podważać. Odcinek drogi, który będzie realizowany w Kaletach to jest ponad 1 km a jest oszacowany na 1,3 mln zł, ale to jest tylko nakładka.

Dyrektor ZDP wskazała, że pod koniec 2024 roku robiła badania nośności ul. Pyskowskiej i tam nie ma nawet nośności KR 1, a droga ma być doprowadzona do nośności KR 3 w związku z tym ta konstrukcja ma taką a nie inną grubość.

Przewodniczący Komisji powiedział, że to jest kręgosłup, o którym się cały czas rozmawia. Powiedział, że ma pretensje o ul. Pyskowską.

Ma pretensje, że za 70 tys. zł nie zakończono projektu, a taka była oferta.

Poszliśmy do sądu, przegraliśmy sprawę i straciliśmy 70 tys. zł. Dodał, że wydaje mu się, że dzisiaj dokumentacja na ul. Pyskowską, zwłaszcza po ostatnich przetargach, będzie kosztować 1 mln zł. Powiedział, że przy obecnym stanie jezdni mieszkańcy zarówno Tarnowskich Gór jak i Zbrośławic rozumieją, gdy zamknie się tą drogę na parę miesięcy, aby ją wyremontować. Dodał, że istnieje tam problem z drzewami. Na ten temat mówił wiosną, a wniosek o wycinkę wpłynął dopiero w czerwcu. Nadmienił, że w zeszłym roku mówiono, że remont odbędzie się z „funduszu wojskowego”, a dzisiaj już tak nie jest. Mówi się natomiast tylko, że droga będzie remontowana w przyszłym roku. Na koniec poprosił o przedstawienie kosztorysu i prosi aby ktoś się pod nim podpisał.

Dyrektor ZDP powiedziała, że kosztorys na pewno będzie podpisany oraz podkreśliła, że to jest dopiero wstępny kosztorys.

Przewodniczący Komisji powiedział, że „w eter znowu pójdzie, że to kosztuje 19 mln zł i znowu nie mamy na to pieniędzy i nie będziemy mieć pieniędzy a ludzie na to czekają”.

Członek Zarządu Powiatu powiedział, że chce sprostować. Zarząd Powiatu chciał dokończyć ten projekt. Niestety wykonawca po ostatnich decyzjach RDOŚ stwierdził, że nie jest w stanie tego projektu zrealizować, ponieważ zmienia się jego zakres musi to być rozbudowa a nie przebudowa,

w związku z tym wystąpił o sądowe rozwiązanie tej umowy. W trakcie postępowania ugodowego doszliśmy do porozumienia, że wykonawca nie ma w stosunku do Powiatu żadnych roszczeń za wykonane prace. Ponadto sąd zobowiązał wykonawcę do przygotowania Programu Funkcjonalno-Użytkowego, który został później wykonany i dostarczony do ZDP. Umowa zakończyła się na wniosek wykonawcy. Powiat chciał, aby ją dokończył. Następnie odniósł się do kwestii dofinansowania remontu tej drogi. Powiat znalazł się na liście wniosków o dofinansowanie z Funduszu Bezpieczeństwa i Obronności i to zadanie na tej liście funkcjonuje. Powiat miał otrzymać około 2 mln zł dofinansowania. Niestety został tam wpisany wymóg, że musimy spełnić wymagania „załącznika” dotyczącego dróg ważnych z punktu widzenia dla obronności. Ten załącznik nakłada szczegółowe wymagania dla tego typu dróg m.in. nośność 130 ton, muszą być odpowiednie wymiary, których bez wycięcia drzew nie można osiągnąć. W związku z tym nie można było iść w tym kierunku, więc postanowiono wykonać remont.

Przewodniczący Komisji powiedział, że jeśli koszt realizacji tej drogi to 19 mln zł, to 2 mln zł to za mało, trzeba znaleźć jeszcze 17 mln zł. Dodał, że trzeba do tego podchodzić rozsądnie.

Członek Zarządu Powiatu powiedział, że o wysokości kosztów dowiedział się w tej chwili. ZDP zlecił opracowanie projektu tej drogi, który jest na ukończeniu. ZDP musi mieć ten kosztorys, bo w ciągu tygodnia trzeba złożyć wniosek do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Wszystkie te informacje są nowe.

Przewodniczący Komisji powiedział, że remont drogi przy ruchu samochodowym może kosztować 7-8 mln zł, a przy zamkniętej drodze o połowę mniej. Drogą w Boniowicach teraz się świetnie jeździ, ale tam problemem są drzewa w pasie drogowym. Podziękował, za złożenie wniosków o wycinkę drzew na tym odcinku. Następnie odniósł się do kwestii infrastruktury mówiąc, że Powiat zainwestował w szkoły średnie, budowane są nowe warsztaty, zainwestował w wiele innych

rzeczy, ale jutro może się okazać, że szpital złoży wniosek i będzie trzeba znaleźć 10 a może i 15 mln zł dla tej placówki. Z czego zostaną zabrane pieniądze? Zostaną one zabrane z ZDP.

Radny Krzysztof Nowak powiedział, że ileś lat temu było mówione cały czas o ul. Grzybowej w Tarnowskich Górach i w końcu jest wyremontowana. Z ul. Pyskowską też tak będzie, tylko trzeba jeszcze trochę poczekać.

Przewodniczący Komisji powiedział, że jest 6 albo 7 projektów na terenie miasta Tarnowskie Góry, a w pozostałych gminach nie ma ani jednego. Dodał, że nie rozumie dlaczego pewne drogi są asfaltowane mimo tego, że są oznaczone w Raporcie z diagnostyki stanu nawierzchni drogowej (Raport) na kolor zielony np. ul. Kościuszki w Tarnowskich Górach albo ul. Reptowska w Ptakowicach, gdzie kilometr dalej jest ul. Wyzwolenia z ogromnymi dziurami. Jeśli są tworzone dokumenty, to trzeba trzymać się tego co jest w nich zawarte. Dodał, że zaprasza osoby odpowiedzialne za drogi, aby jeździły po gminie Zbrośławice i oglądały jak one wyglądają.

Członek Zarządu Powiatu powiedział, że w ciągu ostatnich 3 lat na remonty dróg wydano więcej niż przez 11 wcześniejszych lat. W gminie Zbrośławice w ciągu ostatnich 3 lat wydano ponad 7 mln zł na remonty dróg, jest to 36,54% „nakładów”, a udział dróg powiatowych na terenie gminy Zbrośławice to jest 29,66%. Na gminę Zbrośławice wydano zdecydowanie więcej środków niż wynika to z udziału tych dróg w łącznej sumie dróg. Zarząd Powiatu wie o tym, że w poprzednich latach wystąpiły duże zaniedbania, które stara się na bieżąco naprawiać. Jest jeszcze ogrom pracy, jeszcze trzeba bardzo wiele zrobić, tym bardziej, że wymagania rosną. Wskazał, że na początku kadencji powiedział, że Zarząd Powiatu doprowadzi do tego, że na drogach powiatowych nie będzie dziur. Wielu radnych mówiło, że to jest niemożliwe, bo w 2024 roku drogi powiatowe wyglądały jak ser szwajcarski. W chwili obecnej, po otrzymaniu informacji o ubytku w drodze, ZDP reaguje błyskawicznie. Można powiedzieć, że praktycznie dziur w drogach powiatowych nie ma.

Oczywiście jest problem z drogami powiatowymi są koleiny, spękania, są łatki które były robione jedna na drugiej, które wyglądają jak dziury. Jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia. Po tegorocznym przeglądzie dróg będą już 3 lata do porównania jak wygląda stan dróg powiatowych. Przygotuje szczegółowe zestawienie jak zmienił się stan dróg powiatowych. Uważa, że radni też widzą, że drogi się zmieniają. Niektóre drogi są realizowane w takiej formule, żeby tam już „nie wchodzić”. Być może można było zrobić mniejszymi łatkami, ale jeśli robi się w „jednym zakresie”, to już na tą drogę nie będzie trzeba wchodzić przez wiele lat i będzie można remontować kolejne drogi.

Dyrektor ZDP powiedziała, że powtórzy to co powiedziała w 2024 roku na pierwszym posiedzeniu Komisji ds. Infrastruktury i Środowiska, na którym uczestniczyła. Może zrobić wszystko tylko potrzebuje na to pieniędzy.

Przewodniczący Komisji powiedział, że zgadza się z tym, bo pieniądze są najważniejsze, bo bez nich nic się nie robi. Ni mniej ni więcej asfaltowanie ul. Reptowskiej jest niezrozumiałe, ponieważ sfrezowano i wyasfaltowano coś, co zostało oznaczone w Raporcie na jasno i ciemno zielono czyli w stanie dobrym i bardzo dobrym a po drugiej stronie Ptakowic droga jest fatalna. Następnie zauważył, że wie „gdzie są pieniądze z naszych dróg, z dróg ze Zbrośławic. Te pieniądze są w szpitalu, utopione w szpitalu w tych wszystkich przebudowach, rozbudowach, nadbudowach”. Nie mamy na to wpływu, bo szpital i tak przyjdzie i tak będzie priorytetem i wszyscy na niego dadzą pieniądze, a na drogi niestety nie. Wydaje mu się, że jeszcze nie wszystkie środki finansowe z przetargu zostały spożytkowane, tam chyba jeszcze sporo zostało. Zapytał, czy są nowe dane dotyczące zamknięcia części pasa ruchu w Kamieńcu.

Członek Zarządu Powiatu powiedział, że chce omówić temat muru oporowego w punkcie sprawy bieżącej.

Przewodniczący Komisji podsumował mówiąc, że remontujemy, to co wiemy, że mamy do wyremontowania jako „kręgosłup” we wszystkich najważniejszych obszarach. Inwestycji trwających jest obecnie na tyle dużo, że nie potrafimy znaleźć finansowania na inne elementy. W związku z tym zapytał czy Komisja składa jakieś propozycje zadań do budżetu Powiatu na kolejny rok, czy podtrzymujemy to co jest. Komisja stwierdziła, że podtrzymuje to co jest.

Ad 2)

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie protokół nr 24/26 z posiedzenia Komisji w dniu 19 maja 2026 roku.

Wyniki głosowania: obecnych – 3, „za” – 3, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, nie głosowało – 0. Protokół został przyjęty.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie protokół nr 25/26 z posiedzenia Komisji w dniu 9 czerwca 2026 roku.

Wyniki głosowania: obecnych – 3, „za” – 3, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, nie głosowało – 0. Protokół został przyjęty.

Ad 3)

Członek Zarządu Powiatu zabrał głos w sprawie ruchu wahadłowego na ul. Tarnogórskiej w Kamieńcu mówiąc, że temat jest mocno medialny i trudny przede wszystkim dla mieszkańców. Następnie przedstawił chronologię zdarzeń. Pierwsze decyzje były wydawane przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego (PINB) już w 2022 roku. W 2025 roku PINB wydał decyzje dotyczącą przygotowania ekspertyzy przez prywatnych właścicieli, ale strony się odwołały, a PINB wydał kolejne decyzje m.in. decyzję nakazującą wykonanie ekspertyzy w sposób solidarny, czyli przez właścicieli i Skarb Państwa, który reprezentuje Starosta Tarnogórski. Była próba podpisania porozumienia z prywatnymi właścicielami, ale oni odmówili udziału w kosztach wykonania ekspertyzy. W związku z powyższym Starosta Tarnogórski działający w imieniu Skarbu

Państwa zlecił wykonanie takiej ekspertyzy. Wykonanie ekspertyzy zostało zlecone Politechnice Śląskiej (PŚ). Wykonanie pomiarów do ekspertyzy nie odbyło się bez problemów. Dopiero w marcu tego roku można było wykonać badania. W międzyczasie PINB 20 sierpnia 2025 roku wystosował do ZDP pismo, w którym wskazał, że z uwagi na sytuację zaleca się wprowadzenie ruchu wahadłowego. Po tym piśmie ZDP wprowadził ruch wahadłowy, który trwa do dzisiaj. Następnie wrócił do tematu ekspertyzy mówiąc, że wykonawca dostarczył dokument w czerwcu bieżącego roku do Wydziału Gospodarki Nieruchomościami (GN), który przekazał ją do PINB. W tej ekspertyzie główny nacisk jest położony na to, że mur od początku był źle wybudowany, źle eksploatowany i nie był naprawiany i to przyczyniło się do jego zawalenia. Wystąpiono do PINB z pytaniem czy można już uporządkować ten teren, czy to nie jest materiał dowodowy? Jednocześnie wystąpiono do PŚ o doprecyzowanie czy można zlikwidować ruch wahadłowy do czasu odbudowy tego muru. Chciano ustawić tam większe zabezpieczenia i przywrócić normalny ruch do czasu ustalenia przez PINB kto ma ten mur odbudować i w jakim terminie. Wczoraj Zarząd Powiatu otrzymał odpowiedź z PŚ, która jest druzgocąca, ponieważ zdaniem Politechniki decyzja o zamknięciu jednego pasa ruchu była jak najbardziej prawidłowa i powinna być utrzymana, ponieważ prawdopodobne jest osunięcie skarpy wraz z figurami. W ekspertyzie zaproponowano dwie koncepcje naprawy. Ponadto w piśmie zalecono wykonanie tymczasowego zabezpieczenia przed przystąpieniem do prac remontowych. Powrót normalnego ruchu na drodze, do czasu wyremontowania muru, jest już niemożliwy do realizowania. Sytuacja jest bardzo trudna. Decyzje będzie teraz podejmował PINB. Mając ekspertyzę i pismo z PŚ zapewne wyda decyzje o odbudowie muru. W ekspertyzie są wskazane 2 technologie w jakich ten mur musi zostać odbudowany. Jest duże prawdopodobieństwo, że po wydaniu decyzji strony tego postępowania, tak jak działo się to dotychczas, odwołają się od niej, co może wydłużać termin naprawy. Ponadto trzeba wziąć pod uwagę, że aby odbudować ten mur trzeba też przygotować projekt techniczny.

Stworzenie tego projektu też będzie trwało jakiś czas, co znowu wydłuży termin. Przedstawił sytuację formalną mówiąc, że Przewodniczący Komisji ma rację, że w planie zagospodarowania jest wyznaczony szeroki teren pod potencjalny pas drogowy. Natomiast ta droga została przez GN uporządkowana. Został wydzielony pas drogowy i skomunalizowany. Pomiedzy pasem drogowym a murem, który jest na działce osoby prywatnej znajduje się wąska działka, której właścicielem jest Skarb Państwa. Prawdopodobnie decyzja PINB o odbudowie zostanie wydana na Skarb Państwa i prywatnego właściciela. Sytuacja jest trudna i wymaga szybkiego rozwiązania. Ruch na jednym pasie powoduje spękania tego pasa. Dyrektor ZDP obawia się, że kontynuowanie ruchu po jednym pasie może doprowadzić do załamania skarpy od strony rzeki i całkowitego zamknięcia drogi, w związku z tym wszyscy czekają na decyzję PINB, aby podjąć dalsze działania.

Ewelina Buszka zastępca naczelnika GN powiedziała, że bardzo dokładnie i szczegółowo zostało przedstawione wszystko co miało miejsce. Toczą się postępowania, robione jest wszystko co się da w tej sprawie. Sytuacja prawna jest skomplikowana. Mamy ekspertyzę, mamy stanowisko z PŚ, które też jest bardzo wymowne. Trzeba zwrócić na to uwagę, że zawalisko, które teraz tam jest czyli gruz, też stanowi materiał dowodowy w postępowaniu prowadzonym przez PINB. Nadzór Budowlany nie wydał jeszcze decyzji, od wszystkich postanowień wydanych do tej pory zostały złożone odwołania. Dodała, że dostarczono do nadzoru budowlanego wszystkie dokumenty, które mogą pomóc i stanowić dowód w postępowaniu prowadzonym przez PINB. Teraz trzeba czekać na rozstrzygnięcie.

Przewodniczący Komisji zapytał czy dokument, który otrzymał w ramach odpowiedzi na interpelację to cała ekspertyza. Jeśli to jest ekspertyza techniczna, to pierwsza rzecz, która rzuca się w oczy to to, że ten dokument nie spełnia wymagań prawnych. Kto z autorów dokumentu ma uprawnienia budowlane? Bo nie ma tych dokumentów dołączonych,

a powinny być. Następnie powiedział, że cała sprawa skomplikowała się na spotkaniu Zarządu Powiatu z właścicielem posesji. Właściciel chciał współuczestniczyć w remoncie wykonanym na podstawie pozwolenia na budowę. Miała być wykonana dokumentacja, natomiast Powiat zwrócił się do PŚ o ekspertyzę techniczną muru oporowego, a nie zrobił dokumentacji technicznej nasypu. Dodał, że będzie potrzebna jeszcze jedna ekspertyza stanu technicznego nasypu. Sprawa trwa już długo, a ruch wahadłowy na tym odcinku jest od roku. Następnie odniósł się do ekspertyzy mówiąc, że jeśli tam PŚ odnosi się do stabilności, to potem w zwykłym piśmie nie może pisać co ma Powiat zrobić. Ponownie zapytał, kto z przygotowujących ekspertyzę ma uprawnienia budowlane. Na koniec powiedział, że temat można było dużo wcześniej rozwiązać, trzeba było zrobić nasyp.

Zastępca naczelnika GN powiedziała, że zgodnie z postanowieniami wydanymi przez PINB był nakaz sporządzenia opinii technicznej dotyczącej stanu technicznego muru kamiennego i to zostało wykonane. Nie było postanowienia, aby badać skarpe. Postanowienia PINB dotyczą muru kamiennego. Ekspertyza jest dosyć mocno rozbudowana. Ekspertyza, którą otrzymał Przewodniczący Komisji jest uzupełniona o odpowiedzi na pytania postawione przez Powiat. Ekspertyza została przesłana do PINB. Jeśli chodzi o uprawnienia one też zostały przekazane, są właściwe i są one w aktach sprawy.

Przewodniczący Komisji powiedział, że pytał o te uprawnienia, ponieważ nie otrzymał ich. Jeśli te osoby mają uprawnienia budowlane to dobrze. Dodał, że będzie tylko odbudowany mur, a skarpa nie będzie w sposób naturalny kształtowana.

Zastępca naczelnika GN powiedziała, że naszym zadaniem nie jest odbudowa skarpy, tylko odbudowa muru. Całe postępowanie, które jest prowadzone przez PINB dotyczy muru.

Przewodniczący Komisji powiedział, że na mur wyda się pół miliona, a nawet milion złotych a są prostsze rozwiązania.

Starosta Tarnogórski powiedział, że przed chwilą rozmawiał w tej sprawie z PINB, która prosiła, aby nie dyskutować na ten temat szczególnie na „forum mediów”. Przekazała informację jak planuje tą sprawę rozwiązać, ale na razie jeszcze nie należy tego przekazywać do publicznej wiadomości. Nadmieniła, że właściciel prywatnej nieruchomości może zapoznać się z ekspertyzą w siedzibie Inspektoratu.

Przewodniczący Komisji powiedział, że sprawa za bardzo została skomplikowana, a dokumentację można było już dawno zrobić i sprawa już byłaby załatwiona. Zwrócił uwagę, że Powiat już w sprawie muru oporowego, który jest parę metrów dalej przegrał sprawę i ten mur jest własnością Powiatu Tarnogórskiego.

Zastępca naczelnika GN wyjaśniła, że PINB traktuje mur pomiędzy działkami dwóch prywatnych właścicieli jako ciąg. Pierwsze postępowanie w tej sprawie wszczęto w 2022 roku i dotyczyło muru przed posesją drugiego prywatnego właściciela. Faktycznie Skarb Państwa składał wniosek do sądu, jednak zdaniem sądu nieruchomość stanowi własność Skarbu Państwa. Ekspertyza była rozszerzona o kolejną działkę i tamta część muru również została objęta badaniami. Jeśli chodzi o czas trwania tej sprawy, to trzeba wziąć pod uwagę procedury. Ponadto był problem z wejściem w teren i zrobieniem odwiertów, które były niezbędne do przeprowadzenia badań. Pracownicy PŚ musieli wejść na teren działki, która stanowi własność osoby fizycznej. Z uwagi na to, że był problem z uzyskaniem zgody prywatnego właściciela, trzeba było wszcząć postępowanie administracyjne, a to miało też wpływ na wydłużenie procedury. Nie można zarzucić Powiatowi, że był bierny, bo nie był bierny. PŚ nie chciała podpisać umowy dopóki nie otrzymała zapewnienia, że może wejść w teren. Ponadto warunki atmosferyczne nie pozwalały na to, żeby wcześniej wejść na ten grunt. Te wszystkie czynniki powodowały przesunięcie w czasie. Cały czas podejmowane są czynności

w tej sprawie, cały czas są wysyłane pisma m.in. do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad i urzędów w Gliwicach i Pyskowicach, aby uzyskać jak najwięcej informacji, które mogą stanowić ważny materiał dowodowy w tej sprawie. Wszystkie rzeczy, które można było zrobić w tym postępowaniu zostały wykonane i nie widzi żadnej przewlekłości.

Przewodniczący Komisji powiedział, że można było od początku zatrudnić zwykłą firmę z uprawnieniami, która zrobiłaby ekspertyzę. Pojawiają się kolejne zagrożenia, druga część muru może się przewrócić a skarpa się osunie i to będą kolejne koszty. My tylko rozmawiamy, a nie rozwiązujemy problemów.

Zastępca naczelnika GN stwierdziła, że skarpa znajduje się na terenie osoby prywatnej i Powiat nie może ingerować i wydawać środków publicznych na coś co nie jest Powiatu. Nadmieniła, że PINB może sam zlecić wykonanie ekspertyzy a potem obciążyć kosztami strony postępowania. Sprawa trwa od 2022 roku i ciągle osoby fizyczne, które są stronami postępowania, odwołują się od postanowień. Od ostatniego postanowienia też było odwołanie, ale Powiat podjął rękawice i zlecił wykonanie ekspertyzy i stara się rozwiązać problem. Może sytuacja wyglądała by inaczej, gdyby ekspertyzę zlecił PINB.

Przewodniczący Komisji poinformował, że wpłynęło pismo do Komisji dotyczące wyznaczenia obserwatora, który mógłby wziąć udział w przetargu na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Tarnogórskiego położonej w Tarnowskich Górach przy ul. Kolejowej.

Porządek posiedzenia Komisji został wyczerpany. Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Komisji ds. Infrastruktury i Środowiska

(-) Bernard Pigulla